Przekaż 1% swojego podatku na rzecz Ligi Ochrony Przyrody.

SPIS TREŚCI

Pochwały i zniesławienia wilczego życia – cz. 3	4
Konkurs - „Poznajemy Parki Krajobrazowe Polski”	9
Rewolucja w odpadach	10
Ruch krajoznawczo-turystyczny, współczesnej aktywnej turystyki w Chełmie - ziemi chełmskiej	12
Inne oblicza chwastów	14
Szlakiem bocianich gniazd	18
Morskie klimaty w lubelskim ZSEI	20
Sprawozdanie z działalności LOP w Gimnazjum im. J. P. II w Puchaczowie	24
Młodzi przyjaciele przyrody	28
Fascynujący Świat Roślin	30
Spotkania przy Pomnikach	33

Wydano dzięki współfinansowaniu

Wydziału Ochrony Środowiska UM Lublin

Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie

Od redakcji

Tegoroczna zima zaskoczyła zarówno mrozami jak i śniegiem dającym się we znaki aż do kwietnia mieszkańcom miast, osiedli i wsi. Trudno było uchwycić właściwe pory roku. Oj, pogubiliśmy się, ale nie tylko my, także rośliny i zwierzęta. Pełnia zimy trwa do 15 lutego, a więc ominął nas spodzimek, w którym zwykle wybudza się przyroda do 28 lutego. W tym też czasie powinny nabrzmiewać wierzby, spod śniegu powinny pojawiać się kwiaty przebiśniegów. Ominęło nas również przedwiośnie trwające do 9 kwietnia, ale do tego czasu nie było sygnału do przebudzenia przyrodniczego. W drugiej połowie kwietnia nauczyciele i maturzyści z niepokojem obserwowali zaspane kasztanowce.

Mieliśmy jednak nadzieję, że eksplozja życia i rozwoju wybuchnie w pierwiośniu i szybko nadrobi straty. I tak też się stało.

Mroźna zima odeszła, ustępując miejsca ciepłym wiosennym dniom. Wszędzie widoczne były oznaki budzącej się do życia przyrody. Maturzystom zakwitły kasztanowce, lęgi ptaków odbywały się w zielonej scenerii rozwiniętych drzew i krzewów, skąd słychać ciche popiskiwanie piskląt. Może pokrzywdzone zostały bociany. Ale i one szybko wyszły ze śnieżnego szoku i teraz bezpiecznie karmią swoje młode, tylko czy warunki atmosferyczne będą sprzyjały ich rozwojowi. Pamiętajmy, że przyroda jest wolna i nieujarzmiona i możemy się spotkać z jej groźnym majestatem. Przechodzące burze z licznymi piorunami i głośnym hukiem oraz silne ulewy uczą pokory wobec zjawisk pogodowych, które niekiedy pozostawiają po sobie pożary czy katastrofalne powodzie. Jednak nie można oprzeć się wrażeniu, iż po krótkiej burzy wszystko wydaje się bardziej czyste, a powietrze ma niezwykły zapach świeżości .

W obecnym numerze Zielonego Biuletynu przeczytać możemy m.in. artykuł na temat nowego systemu gospodarowania odpadami komunalnymi, ale także znajdziemy garść informacji o wilkach, bocianach oraz opisy wydarzeń z zakresu edukacji ekologicznej.

Życzę miłej lektury

Aleksander Szczepański

LOP jest organizacją Pożytku Publicznego.
KRS: 0000113431

Zielony Biuletyn

KOLEGIUM REDAKCYJNE:

Przewodnicząca:
Anna Mikołajko-Rozwałka
Redaktor naczelny:
Aleksander Szczepański
Członkowie:
Wiesław Piątkowski
Iwona Szczepanowska
Urszula Wołoszyn
Anna Kuśpit
Zofia Talarek
Korekta:
Elżbieta Więckowska-Kowalska

Skład:
Małgorzata Niećko

Fotografia na okładce:
© Malgorzata Kistryn - Fotolia.com

Druk:
Drukarnia Comernet Sp. z o.o.
ul. Ceramiczna 24, 20-150 Lublin
tel. 81 452 91 21

Adres redakcji:
Zarząd Okręgowy
Ligi Ochrony Przyrody,
ul. Uniwersytecka 4
20-029 Lublin, tel. 81 532 40 18

nr konta: Millenium Bank
03 1160 2202 0000 0000 8180 3760

www.loplublin.ugu.pl
email:
anmiroz@interia.pl

Fot. D. Schulz

mgr inż. Kalina Łapińska

Etap wojewódzki XII edycji Ogólnopolskiego Konkursu „Poznajemy Parki Krajobrazowe Polski” już za nami!

Dnia 5 kwietnia 2013 r. odbył się w Gimnazjum nr 2 w Opolu Lubelskim finał wojewódzki konkursu „Poznajemy Parki Krajobrazowe Polski”. W bieżącym roku szkolnym odbyły się już 3 etapy: „szkolny”, „gminny” i „parkowy”, w których uczestniczyło 965 uczniów z 43 lubelskich szkół.

Etap IV – wojewódzki objął Patronatem Honorowym Pan Krzysztof Hetman – Marszałek Województwa Lubelskiego. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie reprezentowała Pani Elżbieta Mitura. Konkurs otworzyli oraz gości powitali Dyrektor Zespołu Lubelskich Parków Krajobrazowych Pan Ryszard Suszyński i gospodarze tegorocznych uroczystości – Pan Jerzy Kramek Dyrektor Zespołu Szkół nr 2 w Opolu Lubelskim oraz Pan Janusz Gąsior wicestarosta powiatu opolskiego.

W etapie wojewódzkim do zmagań konkursowych stanęły drużyny z 16 parków krajobrazowych na terenie województwa lubelskiego. Zawodnicy rozwiązywali zadania testowe dotyczące ogólnej wiedzy przyrodniczej, ekologii, ochrony środowiska oraz wiedzy o parkach krajobrazowych Lubelszczyzny. Dodatkową konkurencją było rozpoznanie chronionych roślin i zwierząt na podstawie fotografii.

LAUREATAMI KONKURSU ZOSTALI:

- **I miejsce:** drużyna z Publicznego Gimnazjum im. Jana Pawła II w Janowie Podlaskim pod opieką Pani Wioletty Doroszuk w składzie: Aleksandra Chromiec, Hubert Hołaj, Ilona Krzesiak, Magdalena Pykacz
- **II miejsce:** drużyna z Zespołu Szkół w Sawinie pod opieką Pana Sławomira Korpysza w składzie: Karolina Jusiuk, Marlena Fornal, Agata Łobaczuk, Martyna Stopa
- **III miejsce:** drużyna z Gimnazjum nr 2 w Opolu Lubelskim pod opieką Pani Aurelii Kaczor w składzie: Aleksandra Duda, Bartosz Gołofit, Gabriela Kozieł, Izabela Śledzik

WYRÓŻNIONE ZOSTAŁY RÓWNIEŻ OSOBY, KTÓRYCH PRACE UZYSKAŁY NAJWIĘKSZĄ LICZBĘ PUNKTÓW:

- I. Aleksandra Chromiec z Publicznego Gimnazjum im. Jana Pawła II w Janowie Podlaskim,
- II. Ilona Krzesiak z Publicznego Gimnazjum im. Jana Pawła II w Janowie Podlaskim,
- III. Marlena Fornal z Zespołu Szkół w Sawinie.

W trakcie sprawdzania prac przez komisję konkursową młodzież miała okazję zwiedzić najciekawsze miejsca Opola Lubelskiego oraz oglądać filmy o turystyczno-przyrodniczych walorach powiatu opolskiego w Centrum Multimedialnym.

Uroczyste odczytanie wyników poprzedził atrakcyjny występ artystyczny Dziecięcego Zespołu Tańca Ludowego „Powiśloki”. Zespół ten istnieje od 1995 roku i pokazywał swoje wysokiej klasy występy m.in. we Francji, Czechach, USA, Grecji, Serbii i Turcji.

Wszyscy uczestnicy konkursu wraz z opiekunami dostali cenne nagrody. Zakup nagród finansował Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie.

Zwycięzcy etapu wojewódzkiego będą reprezentować nasze województwo w finale ogólnopolskim, który odbędzie się 20-24 maja 2013 r. w województwie kujawsko-pomorskim.

Chcielibyśmy złożyć szczególne podziękowania za pomoc przy organizacji Konkursu Pani Aurelii Kaczor, nauczycielce z Gimnazjum Nr 2 w Opolu Lubelskim!

mgr Wiesław Piątkowski
z-ca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska
Urzędu Miasta Lublin

Rewolucja w odpadach

Nowelizacja Ustawy z dn. 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (t.j. Dz.U. z 2012 r. poz. 391) dokonana 1 lipca 2011 r. nałożyła na gminy nowe obowiązki. Rewolucjonizują one system gospodarki odpadami w Polsce, bowiem gminy przejmując władztwo nad odpadami komunalnymi, przyjmują tzw. pełną kontrolę w zakresie gospodarowania nimi na swoim terenie. Wdrożenie systemu wraz z ustaleniem opłaty pobieranej od mieszkańców za gospodarowanie odpadami komunalnymi nastąpi od 1 lipca 2013 r. Według założeń „reformy odpadowej" nowy system ma przynieść wiele korzyści – m. in. zostanie wprowadzony monitoring ilości wytwarzanych odpadów, a w otaczającym nas krajobrazie coraz rzadziej będziemy spotykać „dzikie wysypiska".

W ostatnich latach sprawozdania z wykonania planów gospodarki odpadami w gminach pokazują, iż dotychczas obowiązujący w tym zakresie system, w którym to mieszkańcy (wytwórcy odpadów) sami podpisywali umowy z przewoźnikami na odbiór odpadów, okazał się niestety niedoskonały. Najwięcej trudności sprawiał on w zabudowie jednorodzinnej. Po pierwsze, wielu mieszkańców nie posiadało umów na wywóz odpadów lub dość „oszczędnie" korzystano z posiadanych pojemników na odpady, płacąc za wywóz tylko raz w miesiącu, by pozostałą część śmieci „zagospodarować" w inny sposób, np. spalić, wyrzucić w miejsce do tego nie przeznaczone lub podrzucić w okolice tzw. altan śmietnikowych w zabudowie wielorodzinnej.

Obecnie, gdy obligatoryjnie zostanie nałożona opłata od mieszkańców za gospodarowanie odpadami, pomysły na zmiejszenie objętości własnych pojemników nie będą potrzebne, bo niezależnie od ilości wytworzonych odpadów trzeba będzie zapłacić za ich wywóz i dalsze zagospodarowanie. Przy czym niższą opłatą objęte będą osoby prowadzące selektywną zbiórkę odpadów „u źródła".

W tym miejscu należy powiedzieć, że w naszym społeczeństwie panuje opinia, iż na odpadach, szczególnie tych selektywnie zebranych, zarabiają wszyscy, tylko nie mieszkańcy.

A przecież to oni segregują odpady, by następnie wrzucić je do odpowiedniego pojemnika lub worka. Poza tym liczne kampanie i akcje edukacyjne po części argumentują, iż odpady są wartościowe, więc powinny trafić do odpowiedniego pojem-

nika (worka), a nie na składowiska odpadów. Niestety większość ludzi nie ma pojęcia, jaką drogę przebywa odpad zmieszany lub selektywnie zebrany i ilu procesom zostaje poddany.

Twardy orzech do zgryzienia miały gminy, m.in. gmina Lublin, gdyż ustalenie odpowiedniej stawki opłat za odbiór odpadów wiązał się z podwyżką cen i uzmysłowieniem mieszkańcom, iż za posegregowane przez nich odpady też należy zapłacić. Mieszkańcy wytwarzający odpady, zgodnie z zasadą „zanieczyszczający płaci", będą ponosić pełne koszty funkcjonowania systemu związane z zagospodarowaniem odpadów. A zatem, ustalając wysokość stawki, uwzględniono zbieranie odpadów, koszty odbierania, transportu, odzysku i recyklingu, unieszkodliwiania, tworzenia punktów selektywnej zbiórki odpadów, wreszcie koszty administarcyjne związane z funkcjonowaniem systemu.

W naszym mieście Rada Miasta podjęła uchwałę, zgodnie z którą radni byli zdania, że ideę płacenia za korzystanie ze środowiska najlepiej oddaje metoda, w której opłata za odbiór odpadów jest uzależniona od liczby osób zamieszkujących daną nieruchomość. Rozwiązanie to nie jest idealne i wymaga dużego wysiłku przy tworzeniu baz danych oraz weryfikowaniu otrzymanych od mieszkańców deklaracji, jednakże jest najbardziej obiektywna.

I tak stawki za odbiór odpadów segregowanych wynoszą:

- w zabudowie wielorodzinnej: w gospodarstwie 1-osobowym – 12 zł, 2-osobowym – 25 zł oraz 3- i więcej osobowym – 39 zł;
- w zabudowie jednorodzinnej: w gospodarstwie 1-osobowym – 30 zł, 2-osobowym – 39 zł oraz 3- i więcej osobowym – 50 zł.

Stawki za odbiór odpadów niesegregowanych wynoszą:

- w zabudowie wielorodzinnej: w gospodarstwie 1-osobowym – 16 zł, 2-osobwym – 33 zł oraz 3- i więcej osobowym – 50 zł;
- w zabudowie jednorodzinnej – w gospodarstwie 1-osobowym – 38 zł, 2-osobowym – 50 zł oraz 3- i więcej osobowym – 69 zł.

Wyżej wymienione informacje wraz z Deklaracją (do wypełnienia i przekazania do Urzędu) otrzymali wszyscy mieszkańcy domów jednorodzinnych oraz spółdzieli mieszkaniowych i budynków komunalnych w naszym mieście. Termin nadesłania wypełnionych Deklaracji wyznaczony został na dzień 31.05.2013 r.

Zmiana systemu gospodarki odpadami da odpowiedź na jeden z problemów środowiskowych w naszym kraju: czy nowe regulacje zostaną szybko zaakceptowane przez mieszkańców. Władze państwowe oczekują większej kontroli samorządów nad procesem odbierania odpadów przez firmy świadczące tę usługę. Warto jednak pamiętać przede wszystkim o tym, by w budowaniu systemu główny nacisk położyć na podnoszeniu świadomości społecznej i promowaniu zachowań przyjaznych środowisku.

mgr Elżbieta Szwed - drużynowa 2DH „Triera”

Szlakiem bocianich gniazd...

Do kraju tego, gdzie winą jest dużą
Popsować gniazdo na gruszy bocianie,
Bo wszystkim służą...Tęskno mi, Panie...
(Cyprian Kamil Norwid)

© Arpad - Fotolia.com

Już od 12 lat harcerze z 2 Drużyny Harcerskiej „Triera” biorą udział w projekcie edukacyjnym „Bocian”. Twórcą programu jest Polskie Towarzystwo Przyjaciół Przyrody pro Natura we Wrocławiu, a ja, drużynowa 2 DH, jestem koordynatorem tego projektu w Szkole Podstawowej im. Bohaterów Armii Krajowej w Ostrówku. W ramach projektu poznajemy bocianie siedliska, żerowiska, trasy bocianich wędrówek. Zgłębiamy tajniki codziennego życia tego wielkiego ptaka: czym się żywi, jak poluje, gdzie najczęściej zakłada gniazda, jakie zagrożenia czyhają na bociana w jego środowisku.

Jednym z elementów projektu jest czynny udział w obchodach Dnia Bociana, który przypada na 31 maja. Przez wiele lat inicjowaliśmy i przeprowadzaliśmy obchody Dnia Bociana w naszej szkole. Organizowaliśmy konkursy plastyczne i literackie z bocianem w roli głównej. W tym dniu odbywały się sesje artystyczne w plenerze, apele popularyzujące wiedzę o życiu bociana, inscenizacje fragmentów książek z motywem bociana. Przedstawiliśmy uczniom naszej szkoły rośliny i zwierzęta typowe dla żerowisk bociana białego oraz rolę bociana w kulturze ludowej.

Latem, najczęściej w połowie lipca, zaopatrzeni w lornetkę i aparat fotograficzny, wsiadamy na rowery i wyruszamy na szlak bocianich gniazd. Penetrujemy teren gminy Puchaczów w poszukiwaniu bocianów i ich gniazd. Liczymy efekty lęgów. Odwiedzamy bocianie „stołówki” i obserwujemy ptaki na żerowiskach. Nie jest dla nikogo tajemnicą, że bociany najczęściej zakładają swoje gniazda na słupach energetycznych, rzadziej na budynkach gospodarczych, a już prawdziwą rzadkością są gniazda na drzewach. Spotkaliśmy takie tylko jedno,

w miejscowości Turowola. Bocian założył tu gniazdo na dzikiej gruszy, specjalnie do tego celu przyciętej przez właściciela posesji, na której rośnie drzewo.

Przez kolejne 4-5 dni opisujemy dokładnie każde gniazdo: miejscowość, data, adres, stan gniazda, jego położenie, odległość od zabudowań, daty przylotu pierwszego i drugiego ptaka, daty walk o gniazdo i wreszcie liczba młodych, zdolnych do wylotu. Dokładnie wypełnione raporty z wynikami obserwacji przesyłamy do TPP pro Natura. Wyniki inwentaryzacji gniazd prezentujemy też na gazetkach ściennych. O zagrożonych gniazdach informujemy stosowne instytucje i prosimy o ich renowację. Najczęściej chodzi o założenie platformy lub zrzucenie kilku warstw z gniazda, które jest zbyt grube.

W poszukiwaniu informacji o bocianach przeprowadzamy wywiady z miejscową ludnością. Czasami poznajemy ciekawe historie z życia bocianów. Są to najczęściej historie walk o gniazdo. Ale zdarzyła się też ta o ataku os na młode i dramatycznej obronie piskląt przez ich rodziców. Z kolei we wsi Kobyłki bocian, który złamał skrzydło, znalazł azyl w jednym z wiejskich gospodarstw. Otrzymał imię Wojtek i zadomowił się wśród miejscowej fauny czyli kur i kaczek. Wygrywał z nimi każdą bitwę o jedzenie. Do zdjęć pozował jednak niechętnie.

Przejeżdżając przez wieś Szpica, odwiedzamy jedyny w naszej gminie pomnik przyrody, którym jest potężny wiąz szypułkowy. Jest tak ogromny, że potrzeba aż osiem osób, aby go objąć. Kolejnym drzewem, przy którym zawsze się zatrzymujemy na trasie naszego bocianiego rajdu, jest rozłożysty dąb szypułkowy w Jasieńcu. To jedyne drzewo, które ocalało po wyrębie lasu, który rósł tu jeszcze przed II wojną światową. Teraz góruje samotnie nad łanami zbóż. Cechą charakterystyczną tego drzewa jest podwójna korona, duża główna i druga mniejsza niżej. Zgłosiliśmy ten dąb do konkursu internetowego „Drzewo roku 2013", sprawdzamy więc w jakiej jest kondycji. Popołudnie w przedostatni dzień rajdu przeznaczamy na odpoczynek i rekreację nad Jeziorem Piaseczno. Po solidnym odpoczynku i zregenerowaniu sił opisujemy gniazda znajdujące się na trasie powrotu do domu. Zmęczeni ale zadowoleni kończymy rajd w miejscu, z którego każdego roku wyruszamy na trasę, czyli w Ostrówku.

Wieś Nadrybie Ukaz. Obserwujemy młode na gnieździe.

We wsi Nadrybie Wieś rzadki widok: w gnieździe aż pięć piskląt.

REKLAMA

mgr Celina Michalska - Opiekun SK LOP

Sprawozdanie z działalności LIGI OCHRONY PRZYRODY

w roku szkolnym 2012/2013 w Gimnazjum im. Jana Pawła II w Puchaczowie

W roku szkolnym 2012/13 do LOP w gimnazjum im. Jana Pawła II w Puchaczowie należało 93 uczniów, którzy w miarę możliwości włączali się w działania przyrodnicze.

Kilkudziesięciu z nich uczestniczyło w akcji „Sprzątanie świata". Akcja ta prowadzona w naszej gminie od kilkunastu lat przynosi efekty w postaci mniejszej co roku ilości odpadów, niestety, tego problemu nie da się całkowicie wyeliminować. Śmieci znajdujemy w rowach, przy ulicach, w zagłębieniach terenu. Głównie są to butelki, puszki, worki foliowe, papiery, a nawet gotowe reklamówki z odpadami. Niektórym ciągle brakuje wyobraźni.

Dobrze, że są ludzie, którzy troszczą się o przyrodę. Dzięki nim możemy się jeszcze kąpać w jeziorach i możemy podziwiać unikatowe tereny, jak na przykład wąwozy lessowe w Kazimierskim Parku Krajobrazowym. Członkowie LOP mogli uczestniczyć w tym wyjeździe po niższej cenie, dzięki dotacji z UG Puchaczów i WFOŚIGW w Lublinie. Celem naszej podróży było poznanie naszej pięknej polskiej przyrody, ale z ciekawością zwiedziliśmy również kazimierskie muzeum przyrodnicze, pełne żywych eksponatów, skamieniałości i zielników. Szczególną atrakcją okazał się ul o szklanych ścianach, w którym z bliska można obserwować żywe pszczoły. Pogoda, która w tym roku nieustannie nas zaskakiwała, raz zalewając deszczem, to już prażąc słońcem, tego dnia była dla nas łaskawa. Z przyjemnością wyruszyliśmy w leśną trasę, podziwiając różnorodną wiosenną roślinność, a następnie wałem wiślanym. W drodze powrotnej cieszyliśmy się starodrzewem w parku nałęczowskim, z przyjemnością przyglądaliśmy się pluskającym się w stawie kaczkom i łabędziom. Zachęcamy wszystkich do poznania naszej pięknej Lubelszczyzny.

Nie ma to jak przebywanie na łonie natury, ale jeśli nie ma takiej możliwości, to dobrze jest rozwijać swoją wiedzę, uczestnicząc w zajęciach pozalekcyjnych przyrody. Z takiej okazji skorzystało w tym roku 35% członków LOP. Co tydzień spotykaliśmy się na zajęciach, podczas których uczyliśmy się rozpoznawać gatunki organizmów zwierzęcych, roślinnych, porostów nadrzewnych.

Przygotowywaliśmy się również do konkursów przyrodniczych : „Mój las", „Ekolog roku 2012/13", fotograficznego „Piękno tej Ziemi", fotograficznego „Z bliska widać bliżej", „Wiedzy o Poleskim Parku Narodowym" oraz dwóch wiedzy biologicznej. W ramach tych zajęć, a także w czasie własnym członkowie LOP wykonali kilka ekologicznych gazetek ściennych i przeprowadzili zbiórkę zużytych baterii.

W maju odbyła się impreza przyrodnicza dla całego gimnazjum i liceum ogólnokształcącego pod tytułem „Tajemnice liścia". Uroczystość była wynikiem zrealizowania projektu edukacyjnego pod takim samym tytułem. Tuż po powitaniu gości uczniowie zaczęli słowami: „ Liść, cóż to za tajemnica?

Wiadomo, że jest zielony, może być też żółty, czerwony, brązowy, albo pomarańczowy. Liście są piękne, szczególnie jesienią, ale cóż więcej? " Po chwili okazało się jednak, że liść to skomplikowany fragment rośliny. Może mieć różne kształty, brzegi, nerwację równoległą albo pierzastą. Wyróżnia się w nim skórkę górną i dolną, w której są aparaty szparkowe, wnętrze wypełnia tkanka miękiszowa, a pomiędzy jej komórkami przebiega wiązka przewodząca, czyli łyko i drewno transportujące wodę, sole mineralne i cukry. Liść przed zniszczeniem chroni zawarta w nim tkanka wzmacniająca i woskowa substancja - kutykula.

Przedstawienie było bardzo interesujące, ponieważ uczniowie prezentowali wykonane samodzielnie plakaty i wyświetlali prezentacje multimedialne. Niektórzy, nie wierząc książkom, samodzielnie wykonali eksperymenty przyrodnicze, udowadniając, że przez aparaty szparkowe zachodzi proces transpiracji, czyli parowania wody oraz wymiana gazowa. Przedstawili także rolę liści dla rośliny i dla ludzi, pokazali, jakie są modyfikacje liści oraz zaprezentowali polskie drzewa w pokroju ogólnym oraz wygląd ich liści. Spotkanie wzbogacono piosenkami o liściach, w tym jedna została ułożona przez uczniów do melodii znanej piosenki. „Liść zielony jest, on taki jest, bo ma chlorofil, liść zielony jest, daje nam tlen, fotosyntezę wciąż przeprowadza" itd.

Aby o Lidze Ochrony Przyrody pamiętano, piszemy artykuły do naszego lokalnego dwumiesięcznika „Wieści z Gminy Puchaczów" o wszystkich przeprowadzanych działaniach, o sukcesach uczniów, a także artykuły edukacyjne, na przykład o niewypalaniu traw, o niepaleniu śmieci w piecach c.o., o problemie ze śmieciami „listopadowymi". Zdrowe środowisko to zdrowy człowiek, takie hasło przyświeca nam od lat. Ale też w drugą stronę, zdrowy człowiek będzie miał siłę i ochotę troszczyć się o to, co go otacza.

W związku z tym członkowie LOP szczególnie wyróżniający się działalnością aktywnie uczestniczyli w projekcie „Trzymaj formę", w którym jednym z zadań było wykonanie sałatki owocowej jako alternatywy dla słodyczy. Przepis na sałatkę jest niezwykle prosty. Potrzebujemy następujących owoców: jabłek, gruszek, bananów, kiwi, brzoskwiń i ananasów, (mogą być z puszki), pomarańczy. Wszystkie te owoce (poza tymi z puszki) należy obrać, a następnie wszystkie pokroić w kostkę. Następnie można dodać winogrona, pokrojone na ćwiartki i pozbawione pestek. Oczywiście, owoce nie muszą być wszystkie z podanej listy, tylko wybrane z nich, akurat dostępne. Aby sałatka była bardziej jednolita, należy ją pokropić sokiem z cytryny lub pomarańczy. Ile czego dodać? Mniej więcej po równo każdego owocu. Jeżeli ktoś lubi, można dosypać rodzynki, a na wierzch, już na talerzyku, polać sałatkę bitą śmietanką lub kefirem. Taka sałatka jest wyjątkowo smaczna i bardzo zdrowa, ponieważ zawiera niezliczoną ilość witamin.

Oprócz korzyści poszerzenia wiedzy przyrodniczej i z zakresu zdrowia oraz z satysfakcji płynącej z faktu działań na rzecz lokalnej przyrody wielu członków LOP uzyskało korzyści materialne w postaci nagród rzeczowych uzyskanych na etapie szkolnym, powiatowym, okręgowym i ogólnopolskim. Na szczególne uznanie zasługuje fakt uzyskania I miejsca w konkursie „Mój las" na etapie ogólnopolskim i wojewódzkim uczennicy Anny Jaszuk. Zaszczytne miano finalisty ogólnopolskiego etapu konkursu wiedzy o Poleskim Parku Narodowym uzyskało trzech uczniów: Kamila Romanek, Paweł Warzyszak i Milena Mikołajewska.

„Tajemnice Liścia"

Laureaci konkursu „Piękno tej Ziemi": Anna Śledź, Magdalena Korzeniowska, Beata Bronecka, Magda Wróbel, Sławomir Kowalewski.

Laureaci konkursu „Wiedzy o Polsekim Parku Narodowym": Kamila Romanek, Paweł Warzyszak, Milena Mikołajewska.

Wycieczka do Kazimierza Dolnego